

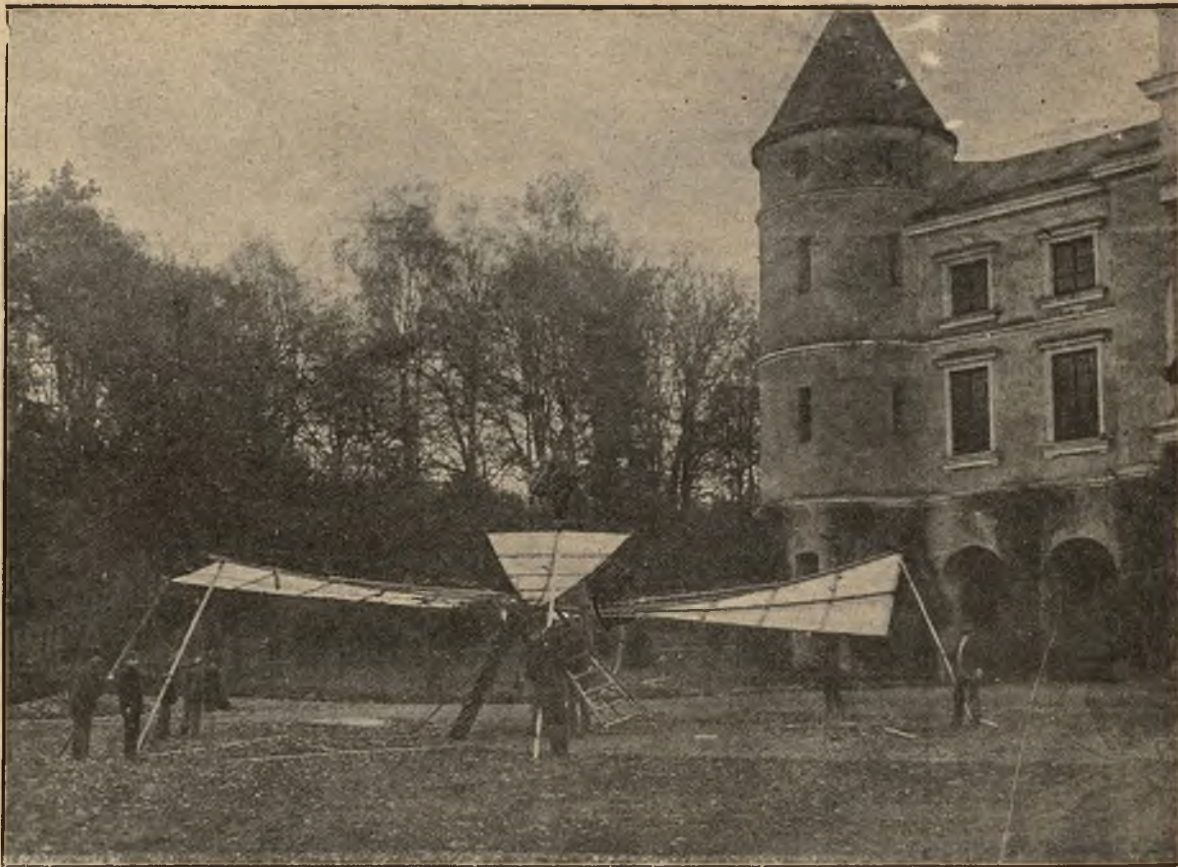
Sprawiedliwość w Persyi.

Jak już Szan. Czytelnikom z poprzednich artykułów wiadomo, sytuacja w Persyi nie zmieniła się zupełnie na lepsze. Zwycięski dowódca rewolucjonistów Sattar Khan zagarnął w swoje ręce władzę w okolicy Tebris, a miejscowa ludność poddaje się bez zastrzeżeń jego rozkazom. Wojska wierne szachowi, poniosły kukakroć klęskę w walce z rewolucjonistami, nie kwapią się też wcale do nowych kroków zaczepnych. Jak silnie ugruntował Sattar Khan swą władzę, najlepszym dowodem, iż mianuje on już swoich gubernatorów. Niedawno zamianował przybyłego do Tebris uczestnika obrony medżilis, Seiduka Memalyka gubernatorem Marandy.

Niezadowolenie ludności ma główne źródło w niestanowczości szacha, który raz znosi konstytucję, to znowu ją przywraca. Aby zadowolić choć w części opinię publiczną zdecydował się szach nareszcie na utworzenie Rady państwowej z głosem doradczym, złożonej z 32 duchownych i notabłów a 18 kupców. Wszyscy członkowie są mianowani przez szacha.

Nowa Rada ma władzę prawodawczą a zarazem prawo kontroli nad poszczególnymi gałęziami administracji, która w Persyi, szczególnie w obecnych czasach bardzo szwankuje. Wszystkie uchwały muszą być zatwierdzone przez szacha, aby uzyskały moc prawną. Owa Rada jest też najwyższym trybunałem sprawiedliwości, do którego mogą się odwoływać skazani, jeśli uważają się za niesłusznie zasądzonych. Rekurs taki niewiele pomaga. Sprawiedliwość perska wymierza obecnie bardzo surowe kary na przestępców, głównie na rewolucjonistów, aby w ten sposób położyć kres szerzącemu się ruchowi rewolucyjnemu, dzięki któremu najpiękniejsze prowincje przedstawiają obraz

grozą przejmującego zniszczenia. Kara śmierci jest na porządku dziennym, a wykonywana bywa publicznie zaraz po ogłoszeniu wyroku, aby dać przykład odstraszający.



Wynalazek Polaka: Aeroplan zbudowany przez p. Ostaszewskiego ze Wzdowa.

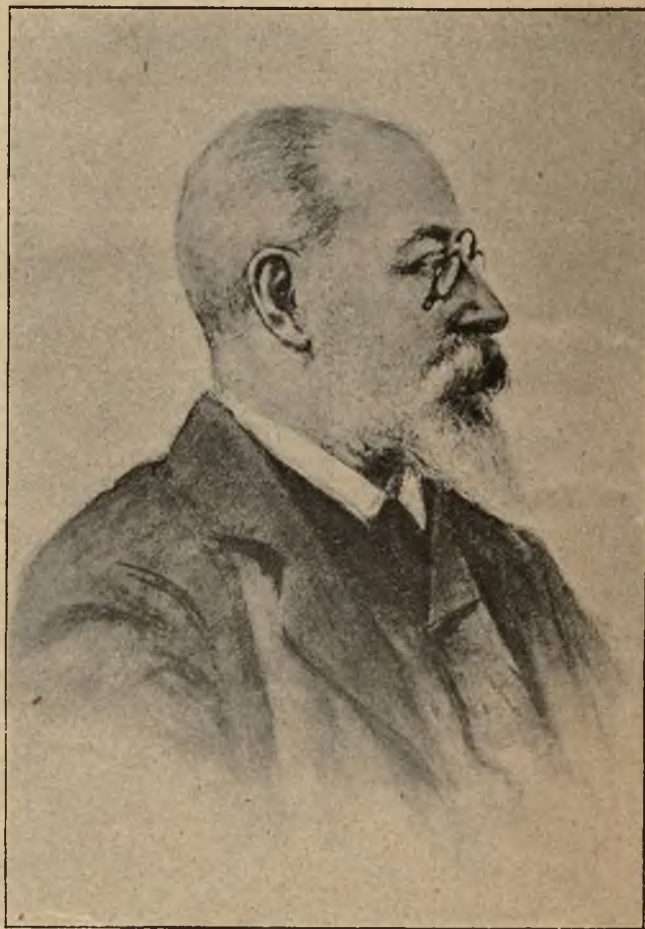
Ze zwyczajów ludu małopolskiego.

Święta Bożego Narodzenia chociaż wypadają w zimie, a więc w porze roku, która działa przygnębiająco na usposobienie człowieka, mają jednak bardzo wesoły charakter. Połączonych jest z nimi, szczególnie u narodów słowiańskich, wiele tradycyjnych obchodów, zaczynając od wilii a kończąc na szopce, toruniu, gwieździe itd.

Rycina nasza ilustruje właśnie jeden z takich zwyczajów ludu małopolskiego. Mianowicie przedstawia ona gromadkę chłopców wiejskich z okolic Kijowa, którzy, poprzebierawszy się w fantastyczne, niby wojskowe stroje, chodzą od domu do domu z bogato wyrobioną gwiazdą i śpiewają przytem odpowiednie pieśni świąteczne.



Groby cesarzy chińskich: Centralne mauzoleum na cmentarzu cesarskim na północ od Pekinu.



Nowi wiceprezydenci Rady państwa Znany socjalista Engelbert Pernerstorfer, wybrany obecnie wiceprezydentem Izby

Naturalnie, że gospodarze i gospodynie, zaszczytzeni odwiedzinami takiej wesołej drużyny, nie szczędzą jej datków w naturze, do których przyłączy się czasem jakaś kopiejka. W ten sposób wybierane datki dzielą się później między dorosłych artystów, sownie nieraz opłaconych za swe trudy i wydatki, połączone ze sprawieniem niewybrednych kostymów.